Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena 50 groszy

ORZECZNICTWO BUCHALTERYJNO-PODATKOWE

TYGODNIK

Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.
wraz z przesyłką pocztową
Konto P. K. O. Nr. 22.308
Administracja: Warszawa, Senatorska 8

REDAKTOR
Dr EMANUEL ISERZON
Adwokat

Nr 40 (41) Warszawa, 20 listopada 1937 r. Rok II

TREŚĆ:

UCHWAŁY IV OGÓLNOKRAJOWEGO KONGRESU KSIĘGOWYCH I RZECZOZNAWCÓW KSIĘGOWOŚCI W KATOWICACH

(dokończenie)

II. Na podstawie referatu prof. dra Teofila Seiferta — *w sprawie kształcenia i dokształcania zawodowego:*

Kongres stwierdza:

1) obecny ustrój szkolnictwa handlowego jest wystarczający,

2) dla dalszego kształcenia księgowych i rozwoju poszczególnych działów rachunkowości konieczne jest tworzenie samoistnych katedr rachunkowości,

3) organizacje zawodowe księgowych powinny urządzać fachowe kursy, odczyty, dyskusje, według z góry ustalonego programu mającego na celu rozwój całokształtu wiedzy zawodowej,

4) celem naukowego badania życia gospodarczego sfery naukowe czynne w zakresie księgowości powinny utrzymywać ścisły kontakt z praktyką księgowości.

III. Na podstawie referatu prezesa Oddziału Związku Księgowych w Polsce w Gdyni Michała Pacoszyńskiego — *w sprawie ekspertyzy księgowej:*

Zważywszy, że ekspertyza księgowa posiada w procedurze sądowej doniosłe znaczenie i że tę dziedzinę znawstwa należy udoskonalić przez powoływanie do szeregów biegłych sądowych należycie uzdolnionych fachowców, oraz że należy im zapewnić odpowiednie warunki pracy i wynagrodzenia,

Czwarty Ogólnokrajowy Kongres Księgowych i Rzeczoznawców Księgowości w Polsce uchwala,

1) aby do czasu ustawowego uregulowania zawodu księgowego mianowanie biegłych sądowych w zakresie księgowości było poprzedzane opinią organizacyj zawodowych księgowych,

2) aby unormowano warunki pracy i płacy biegłych sądowych w zakresie księgowości.

Komisja Organizacyjna

I. Na podstawie referatu wiceprezesa zarządu Głównego Związku Księgowych w Polsce Adama Knobelsdorfa — *w sprawie konsolidacji i doskonalenia zawodu:*

Czwarty Ogólnokrajowy Kongres Księgowych i Rzeczoznawców Księgowości zwołany pod hasłem „naprawy gospodarczej" stwierdza, iż brak silnej, jednolitej organizacji zawodowej, zrzeszającej wszystkich rzeczoznawców księgowości, księgowych i ich pomocników, wpływa ujemnie na postawienie zawodu księgowego na należytym poziomie, oraz na skuteczną obronę praw tego zawodu.

Stan ten skolei rzeczy osłabia wpływy księgowych, jako grupy zorganizowanej, na rozwój życia gospodarczego kraju, na odcinku rachunkowości, w tym tak ważnym czynniku pracy gospodarczej.

W związku z tym księgowi mają jeszcze wiele do nadrobienia, bowiem bezspornym jest, że:

a) tylko księgowy, należący do organizacji zawodowej, czuwającej nad poziomem moralnym i zawodowym swych członków, może dać dostateczną rękojmię rzetelnego i umiejętnego wykonania swych czynności zawodowych;

b) należenie do organizacji zawodowej, dla jednostki pracującej zawodowo w księgowości, bez względu na stanowisko, jakie zajmuje w tym zawodzie, jest koniecznością.

Hasło „nie ma rzeczoznawcy księgowości lub księgowego niezrzeszonego w jednej organizacji zawodowej“ winno być zrealizowane całkowicie i jak najrychlej.

Istnienie wielu organizacji zawodowych księgowych jest szkodliwe, winno być niezwłocznie zlikwidowane, gdyż różnorodność organizacyjna wytwarza chaos i dezorjentuje czynniki miarodajne, sfery gospodarcze oraz księgowych niezrzeszonych.

W związku z tym Kongres, w interesie dobrze zrozumiałego dobra zawodu wzywa

1) wszystkich księgowych i rzeczoznawców księgowości, by wstępowali do szeregów organizacji zawodowej;
2) wszystkie organizacje zawodowe oraz ich działaczy, jak również wszystkich członków zrzeszonych w już istniejących organizacjach zawodowych, aby w imię wspomnianego dobra zawodu, odrzucili separatyzm związkowy i postawili na naczelnym miejscu swoich prac związkowych, jako główne zadanie, sprawę konsolidacji zawodowej, przez utworzenie jednej, silnej, świadomej swych celów organizacji zawodowej.

Kongres stwierdza, że Związek Księgowych w Polsce, jako instytucja zawodowa, istniejąca od 30 lat i posiadająca za sobą znaczny dorobek organizacyjno - zawodowy, dający gwarancję wszechstronnej, rzetelnej pracy dla dobra zawodu księgowego winien stanowić fundament, na którym ma być budowany gmach konsolidacji wszystkich księgowych polskich.

II. Na podstawie referatu sekretarza generalnego Związku Księgowych w Polsce Kazimierza Smoleńskiego — *w sprawie pracy organizacyjnej w terenie:*

Czwarty Ogólnokrajowy Kongres Księgowych i Rzeczoznawców Księgowości w Polsce

a) wzywa organizacje zawodowe księgowych, aby przystąpiły do uaktywnienia swej działalności, by te organizacje uczynić pełnowartościowymi i pełnoużytecznymi instrumentami stowarzyszonych,
b) wzywa organizacje zawodowych księgowych, aby podniosły do najwyższego poziomu sprawność obsługi organizacyjno-technicznej dla zorganizowanych oraz swoją biurowość.

KSIĘGOWANIE TOWARU WYSŁANEGO ZA POBRANIEM

(artykuł dyskusyjny)

W związku z zaleconym przez autora systemem księgowania towaru wysłanego za zaliczeniem (OBP Nr. 32 br. str. 477) nasuwa mi się cały szereg obiekcyj, którymi pragnę się podzielić z Czytelnikami OBP.

Stanowisko, zajęte przez autora artykułu „Księgowanie towaru wysłanego za po-

braniem", uważam za niesłuszne, zaś wyprowadzone przez autora wnioski z rozważań prawnych—za mylne.

Przy księgowaniu wysyłek zaliczeniowych należy przede wszystkim ustalić, czy wysyłka towaru za zaliczeniem jest warunkowa, czy też bezwarunkowa, i w zależności od tego zastosować taki czy inny sposób zaksięgowania.

Za wysyłkę warunkową uważać należy taką wysyłkę towaru za pobraniem, która dokonana zostaje przez sprzedawcę nie posiadającego zlecenia lub zamówienia od odbiorcy. Wysyłka taka ma więc miejsce w tym wypadku, gdy sprzedawca, mając na celu zawarcie umowy, p r o p o n u j e odbiorcy nabycie towaru, wysyłając mu równocześnie towar za zaliczeniem.—Nie zachodzi tu więc żadne zdarzenie gospodarcze, któreby miałoby znaleźć swe odzwierciedlenie na koncie „Towarów" oraz „Dłużników" w księgach sprzedawcy, bowiem wysyłka towaru ma jedynie charakter o f e r t y, przewidzianej w art. 69 Kod. Zob. („Kto w celu zawarcia umowy spełnia zaofiarowane świadczenie, nie czekając na zawiadomienie o przyjęciu oferty, ten w razie niedojścia umowy do skutku ponosi niebezpieczeństwo spełnionego świadczenia, chociażby druga strona żadnej odpowiedzi nie udzieliła").—Jedynie na takie wypadki rozciągnąć można bez zastrzeżeń rozważania i sposób księgowania wysyłek zaliczeniowych, przytoczone we wspomnianym artykule OBP.

Całkiem odmiennie rzecz się przedstawia, gdy sprzedawca dokonywa wysyłki na skutek wyraźnego zlecenia nabywcy. W tym wypadku momentem d e c y d u j ą c y m d l a p o w s t a n i a o b r o t u j e s t m o m e n t z o b o w i ą z a n i a s i ę s p r z e d a w c y d o w y s y ł k i t o w a r u z a z a l i c z e n i e m — bowiem już w tym momencie umowa sprzedaży doszła do skutku, co wynika z ujęcia istoty sprzedaży przez art. 294 Kod. Zob. („Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść własność rzeczy... na kupującego, który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę") *). Fakt, że kupujący zobowiązuje się zapłacić cenę dopiero równocześnie z wydaniem mu towaru, nie może mieć wpływu na sens gospodarczy transakcji, bowiem wykupienie przesyłki „za pobraniem" jest w d a n y m w y p a d k u jedynie f o r m ą z a p ł a t y **).—W artykule zamieszczonym w OBP nie został położony dostateczny nacisk na to, że w myśl § 1 art. 250 Kod. Zob., „jeżeli jedna ze stron dopuści się zwłoki w wykonaniu zobowiązania wzajemnego, druga strona m o ż e... d o c h o d z i ć w y k o n a n i a z o b o w i ą z a n i a", natomiast w artykule tym został bliżej rozważony przypadek odstąpienia sprzedawcy od umowy. Przez to zamglony został istotny sens transakcji, wynikający z wyżej cytowanego art. 294 Kod. Zob., tj. dojście umowy do skutku, a to niezależnie od tego, czy nabywca zobowiązanie wykonał, czy też dopuścił się zwłoki—skoro tylko sprzedawca może dochodzić wykonania zobowiązania ***).

Z powyższego rozważania wynika, że stanowisko autora sprzeczne jest i z art. 5 ustawy o pod. przem., w myśl którego za obrót podlegający opodatkowaniu uważa się

*) U m o w a sprzedaży, a więc tylko zobowiązanie się do przeniesienia się własności (art. 294 KZ) — w tym momencie doszła do skutku, co podkreślaliśmy w naszym artykule. Ale ze względu na to, że towar nie został wydany i cena nie została zapłacona — nie zaszło żadne wydarzenie gospodarcze, któreby podlegało zaksięgowaniu (uwaga Redakcji).

**) Nie „formą zapłaty", lecz — warunkiem wykonania przez sprzedawcę zobowiązania do wydania towaru (uwaga Redakcji).

***) Sprzedawca w wypadku niewykupienia przesyłki ma do wyboru: dochodzenie należności albo rozwiązanie umowy. Dopiero przy wyborze i z chwilą wyboru pierwszej ewentualności przychód za towar w postaci obciążenia należnością nabywcy podlega zaksięgowaniu. Przy wyborze drugiej ewentualności p r z y c h ó d z a t o w a r n i e p o w s t a j e (uwaga Redakcji).

przychód brutto za towary „sprzedane", oraz § 18 rozp. wyk., płg. którego „za przychód brutto uważa się pełną należność sprzedawcy z tytułu zawartej transakcji" *). Należność — obojętnie w jakiej formie—powstaje już w chwili wysyłki towaru za zaliczeniem (gdyż w razie niewykupienia zaliczenia sprzedawca w myśl § 1 art. 250 K.Z., może dochodzić wykonania zobowiązania), a więc już w tym momencie transakcja jest zawarta i podlega opodatkowaniu.

Sposób księgowania pod takim kątem widzenia ujętych wysyłek zaliczeniowych mógłby stanowić temat odrębnego artykułu.

Borys Luria

---

*) Autor kładzie nacisk na wyraz „sprzedane", podczas gdy należy położyć nacisk na wyrazy—„przychód", „należność". W tym właśnie tkwi sens sprzedaży za pobraniem, że ani w chwili zawarcia umowy, ani w chwili wysłania towaru, ani w chwili dojścia towaru do powiernika (poczty, banku itp.) przychód nie powstaje — ani teoretycznie, ani praktycznie (sprzedawca bardzo rzadko decyduje się na dochodzenie należności, a, z reguły, inaczej towarem dysponuje) (uwaga Redakcji).

ORZECZNICTWO W PRZEDMIOCIE KSIĘGOWOŚCI

99.

UDOKUMENTOWANIE ZAPISÓW.

Władza wymiarowa ma obowiązek dokonania oceny dowodów, zaofiarowanych na poszczególne zapisy do ksiąg handlowych i rozprawienia się z zarzutami skierowanymi przeciw odrzuceniu ksiąg jako prawidłowych. NTA, 13 września 1937, l. rej. 2022/35, 2023/35 i 2024/35.

Z uzasadnienia: F. H., G. P. i L. S., współwłaściciele handlu towarami spożywczymi pod firmą „G. P. i S-ka" w T. złożyli w terminie ustawowym zeznania o dochodzie, podlegającym podatkowi dochodowemu na rok 1932, przy czym H. F. i S. L. wykazali dochód z budynków i z przedsiębiorstw, zaś P. G. tylko dochód z przedsiębiorstw.

W toku postępowania wyjaśniającego płatnicy powołali się na księgi wspomnianej firmy, jako na dowód na wysokość dochodu, osiągniętego z przedsiębiorstwa handlowego. Księgi te zostały zbadane, po czym w trybie art. 58 ustawy o podatku dochodowym zakomunikowano płatnikom, że księgi nie obejmują całokształtu prowadzonego przedsiębiorstwa, bowiem brak jest wielu dowodów na zakupiony towar jak również dowodów na opłacony procent od kapitałów wypożyczonych. Na odnośne wezwanie do wyjaśnień płatnicy udzieli w terminie odpowiedzi. Niezależnie od tego przedmiotem postępowania wyjaśniającego była sprawa osiągnięcia dochodu przez S. L. z młyna w Bełżcu oraz dochodu z wypożyczonych kapitałów, wreszcie kwestia doliczenia do dochodu tegoż płatnika dochodu, osiągniętego przez jego żonę, J. L., z prowadzonego przez nią pod własną firmą handlu towarów spożywczych. Na przedstawione mu w tych przedmiotach wątpliwości płatnik udzielił odpowiedzi w terminie. Również w terminie udzieliła wyjaśnień J. L., która złożyła odrębne zeznanie o dochodzie

wykazując w nim dochód w kwocie 1480 zł. z prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa.

Komisja Szacunkowa uznając wyjaśnienia płatnika H. F., P. G. i S. L. za niedostateczne dokonała wymiaru podatku z pominięciem zeznań w trybie art. 63 ust. 2 ustawy na podstawie danych, jakimi rozporządzała, w szczególności o ile chodzi o dochód z przedsiębiorstw, na podstawie norm średniej zyskowności.

Odwołań płatników nie uwzględniła Komisja Odwoławcza decyzjami z dnia 23 czerwca 1934 r. W uzasadnieniu orzeczeń odwoławczych podano, że podniesiony zarzut przeciwko odrzuceniu ksiąg handlowych jest niesłuszny, gdyż księgi te z powodu braku dowodów na zakupiony towar i opłacone procenty od pożyczonych kapitałów nie odzwierciadlają całokształtu operacyj i istotnego stanu przedsiębiorstwa, a zatem nie mogą służyć za podstawę do ustalenia dochodu... wreszcie że zaprzeczenie płatnika co do udziału w dochodach młyna w Bełżcu jest bezpodstawne, gdyż jak to stwierdzają znajdujące się w aktach dowody, płatnik jest cichym wspólnikiem młyna w Bełżcu z udziałem 33%.

Orzeczenia te stanowią przedmiot trzech odrębnych skarg kasacyjnych. Wszystkie skargi zarzucają, że władza nie podała w zaskarżonych orzeczeniach oceny przedłożonych dokumentów w związku z badaniem ksiąg handlowych, względnie nie przytoczyła powodów pominięcia tych dowodów, dalej że nieudokumentowanie pewnych pozycyj książkowych nie może spowodać zupełnego odrzucenia dowodu z ksiąg, lecz tylko doliczenie do dochodu nieudokumentowanych pozycyj wydatkowych, wreszcie, że władza nie rozprawiła się ze zgłoszonym w odwołaniach wnioskiem o ponowne zbadanie ksiąg handlowych. Poza tym skarga, wniesiona w imieniu S. L., zarzuca, że władza pozwana nie zbadała przytoczonych w odwołaniu płatnika twierdzeń i dowodów. iż eksploatację młyna w Bełżcu, którego jest współwłaścicielem w 1/3 części, prowadziła córka płatnika E. S. do spółki z B. K., który nawet opodatkowany został od całego dochodu z tego młyna, wreszcie że Komisja Odwoławcza zupełnie nie rozważyła zarzutów odwołania w kwestii dochodu z kapitałów.

Najwyższy Trybunał Administracyjny postanowił rozpoznać wszystkie skargi łącznie ze względu na zachodący między nimi związek rzeczowy i rozważył. co następuje:

Trybunał uznał za uzasadniony podniesiony we wszystkich trzech skargach zarzut niesłusznego pominięcia ksiąg handlowych, jako podstawy do ustalenia dochodu płatników z przedsiębiorstwa handlowego pod firmą „P. G. i Ska". Jak wynika z przedstawionego wyżej stanu faktycznego płatnicy w toku postępowania wymiarowego na przedstawione im w trybie art. 58 ustawy powody dyskwalifikacji dowodu z ksiąg handlowych, polegające na braku udokumentowania zakupu towarów i wypłaconych procentów wyjaśnili w odpowiedzi na wezwanie urzędu skarbowego, że brak dowodów dotyczy zakupu dwóch wagonów ziarnek dyni, zakupionych na Węgrzech przez pośrednika ze Lwowa, który zaniedbał nadesłania faktur i że płatnicy postarają się o przedłożenie faktur sprzedawcy, zaś o ile chodzi o dowody w sprawie procentów od pożyczonych kapitałów, to płatnicy przedłożyli zaświadczenia swych wierzycieli. Zaznaczyć należy. że przy odwołaniu S. L. znajduje się pismo M. K. we Lwowie z dnia 2 listopada 1932 r., stwierdzające datę zakupu. ilość i cenę 2 wagonów ziarnek z nadmienieniem, że rachunek firmy budapeszteńskiej zostanie nadesłany po uzyskaniu go. W odwołaniach powołali się płatnicy na przedstawione poprzednio dowody.

W tym stanie rzeczy obowiązkiem władzy było rozprawić się z zarzutem, skierowanym przeciw odrzuceniu ksiąg handlowych, w szczególności *ocenić zaofiarowane przez płatników dowody i ich ocenę ujawnić w zaskarżonych orzeczeniach względnie podać powody pominięcia tych dowodów*. Władza nie uczyniła atoli zadość powyższemu obowiązkowi, gdyż nie stanowi dostatecznego rozprawienia się z zarzutami powołanie się w orzeczeniach tylko na powody, przytoczone w wezwaniu do wyjaśnień, jeśli płatnicy w złożonych wyjaśnieniach i w odwołaniu zwalczali te powody. W tym punkcie zaskarżone orzeczenia dotknięte są zatem istotną wadliwością postępowania.

Co się tyczy dalszych zarzutów skargi S. L., to uzasadniony jest zarzut nierozprawienia się z zarzutem odwołania w kwestii obowiązku podatkowego płatnika w odniesieniu do dochodu z młyna w Bełżcu. *Skoro bowiem płatnik w odpowiedzi na wezwanie urzędu skarbowego wyjaśnił, że jakkolwiek jest w 1/3 współwłaścicielem tego młyna, to jednak nie osiągnął z tego źródła żadnego dochodu*, albowiem eksploatację jego odstąpił zamężnej córce i z powołaniem się na dowód z przesłuchania B. K. z Bełżca powoływał się iż młyn eksploatowała jego córka do spółki z owym K., który nawet miał być opodatkowany od całości dochodu z młyna, i skoro w odwołaniu z powołaniem się na swą odpowiedź na wezwanie do wyjaśnienia wątpliwości zarzucał, że z przedsiębiorstwem młyna w Bełżcu nie miał nic wspólnego i że Kesler, który eksploatował młyn do spółki z córką płatnika opodatkowany był od całego dochodu z młyna, to *obowiązkiem władzy było rozprawić się z tymi zarzutami odwołania*. Za dostateczne rozprawienie się z nimi nie może być uznane powołanie się w zaskarżonym orzeczeniu na okoliczność, iż dowody, znajdujące się w aktach stwierdzają, że płatnik jest cichym spólnikiem młyna z udziałem 33%, skoro nie przedstawiono uprzednio wyniku dochodzeń płatnikowi celem udzielenia wyjaśnień. W tym punkcie postępowanie dotknięte jest również istotną wadliwością.

Natomiast nie jest uzasadniony zarzut wadliwości postępowania z powodu nierozprawienia się z zarzutem odwołania w kwestii wymierzenia podatku od dochodu z kapitałów, albowiem odwołanie płatnika, żadnego zarzutu w tym przedmiocie nie zawierało.

Z powodu stwierdzonych wyżej wadliwości postępowania Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżone orzeczenia na podstawie art. 84 p. 3 rozporządzenia o Najwyższym Trybunale Administracyjnym poz. 806/32 Dz. Ust., nie wdając się w rozpoznawanie innych zarzutów skarg, jako w tym stanie przedwczesnych względnie bezprzedmiotowych, i stosownie do art. 95 ust. 1 tegoż rozporządzenia w brzmieniu ustawy z dnia 24 marca 1937 poz. 150 Dz. Ust. zarządził zwrot wniesionych opłat od skarg (n).

ORZECZNICTWO W SPRAWACH PODATKOWYCH

22.

KSIĘGOWE UZNANIE PRACOWNIKA ZA WYNAGRODZENIE Z TYTUŁU UMOWY O PRACĘ A OBOWIAZEK PODATKOWY PRACODAWCY Z DZIAŁU II USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM

1. Zapis do ksiąg handlowych wierzytelności pracownika z tytułu wynagrodzenia za najemną pracę nie jest momentem powstania dla pracodawcy obowiązku z Działu II ustawy.

2. Natomiast takim momentem jest zadysponowanie przez pracownika swoją wierzytelnością u pracodawcy z tytułu pensji, jak np. udzielenie z tej wierzytelności pożyczki itp.*)

NTA, 30 listopad 1933, l. rej. 6911/32, OPA 1937, poz. 1941.

Z uzasadnienia. Decyzją z 20 listopada 1931 Urząd Skarbowy w Królewskiej Hucie nałożył na skarżącą firmę grzywnę w kwocie 120 zł. na zasadzie art 116 ustawy o podatku dochodowym (poz. 411/25 Dz. Ust.) ż powodu niedopełnienia obowiązku potrącenia i wpłacenia podatku od uposażeń za czas od 5 czerwca 1928 do 31 maja 1931. Zarazem Urząd wymierzył na podstawie art. 113 ustawy niepotrącony podatek w kwocie 1.478.16 zł. z dodatkiem komunalnym. Przeciw decyzji tej firma wniosła odwołanie. w którym zwalczała zarówno nałożenie grzywny, jak i wymiar, mianowicie włączenie do podstawy wymiaru wartości użytkowej mieszkania kierownika przedsiębiorstwa i przyznanego temuż w 3 latach dodatkowego wynagrodzenia po 7.200 zł. rocznie, zapisanego na jego koncie w księgach firmy. Wydział Skarbowy orzeczeniem z 23 maja 1932 nie uwzględnił odwołania.

Rozpoznając skargę, wniesioną na to orzeczenie, NTA rozważył, co następuje: O ile chodzi o wymiar, skarga podtrzymuje zarzut odwołania tylko w odniesieniu do opodatkowania dodatkowego wynagrodzenia. W tym względzie skarga zarzuca obrazę prawa materialnego i wadliwość postępowania, polegającą na nierozpatrzeniu wszystkich zarzutów odwołania.

Chybiony jest zarzut skargi, iż zaskarżone orzeczenie pominęło podniesiony w odwołaniu zarzut podwójnego opodatkowania. Odwołanie bowiem podnosiło ten zarzut jedynie w związku z kwestią opodatkowania wartości użytkowej mieszkania, która to kwestia nie jest już w postępowaniu kasacyjnym w ogóle przedmiotem sporu.

Natomiast należało uznać, że władza pozwana nie rozprawiła się dostatecznie z zarzutem odwołania, dotyczącym samego obowiązku podatkowego w odniesieniu do sum, przyznanych kierownikowi przedsiębiorstwa tytułem dodatkowego wynagrodzenia.

Odwołanie zarzucało, że zapisanie na koncie pracownika należnej lecz niepodjętej podwyżki pensji nie uzasadnia jej opodatkowania, gdyż *ustawa opodatkowuje dochód, a więc realny faktyczny przychód, a nie fikcyjne lub należne lecz niezrealizowane pretensje.* Zaskarżone orzeczenie motywuje nieuwzględnienie tego zarzutu tym, że kierownik firmy z chwilą zapisania tych wynagrodzeń na jego dobro mógł nimi swobodnie dysponować. Atoli przede wszystkim

*) Por. OBP, nr. 37 br., str. 563.

motyw ten nie jest dostatecznie jasny. Nie wiadomo bowiem, czy zdaniem władzy w ogóle już sam fakt zapisania pewnej sumy przez służbodawcę na dobro pracownika daje możność dysponowania nią, mającą uzasadniać obowiązek podatkowy, czy też specjalnie w tym przypadku dzięki kierowniczemu stanowisku pracownika lub innym okolicznościom. W tym ostatnim kierunku właśnie odpowiedź na skargę wyjaśnia motyw orzeczenia, podając, że z woli stron wynikało, iż sporne wynagrodzenia nie miały być wpłacone w gotówce, lecz pozostawione w firmie, „czyli że wierzytelności pracownika z tytułu wynagrodzeń służbowych miały być zamienione na wierzytelność z tytułu pożyczki". W takim przypadku jednak trafniej byłoby mówić nie o możności dysponowania sumą zapisaną, lecz o dokonanym już zadysponowaniu nią.

W myśl art. 20 ustawy za dochód z uposażeń służbowych uważa się wszelkiego rodzaju wynagrodzenia, jakie pracownik „uzyskuje" ze swego stosunku służbowego. Według art. 111 podatek pobiera się drogą potrącenia „przy każdej wypłacie" uposażenia, a art. 112 obowiązek potrącania nakłada na służbodawców, „wypłacających wszelkiego rodzaju wynagrodzenia". Warunkiem obowiązku podatkowego jest tedy wypłata wynagrodzenia przez służbodawcę i odpowiadające jej uzyskanie dochodu przez pracownika. Wynika stąd, że nie zasadnia obowiązku podatkowego sam fakt przyznania wynagrodzenia, ani fakt istnienia wierzytelności z tego tytułu. O ile tedy zapis w księgach handlowych służbodawcy stwierdza tylko istnienie płynnego roszczenia pracownika—a obowiązek ujawnienia go wynika wszak z prawideł księgowości—nie daje on sam przez się podstawy do przyjęcia, że pracownik uzyskał dochód, od którego należało potrącić podatek. Inaczej rzecz przedstawia się w tym przypadku, kiedy pracownik nie podjął wprawdzie należnego wynagrodzenia w gotówce, lecz pozostawił je w rękach służbodawcy tytułem wpłaty na udział, pożyczki itp.; jest to już bowiem sposób rozporządzenia „uzyskanym" dochodem. Zapis na koncie pracownika wyraża w tym przypadku już wierzytelność z innego tytułu, a nie z tytułu wynagrodzenia służbowego. Obowiązek podatkowy powstał tu z chwilą, kiedy tytuł wierzytelności uległ zmianie.

Gdyby zatem w rozpoznanej sprawie istotnie, jak to przyjmuje władza, kierownik przedsiębiorstwa sporne wynagrodzenia ulokował w firmie jako pożyczkę, trafne byłoby zapatrywanie, że istniały wymogi art. 112 ustawy. Ale pomijając już, że tego motywu nie podano w zaskarżonym orzeczeniu, stwierdzić należy, że nie opiera on się na prawidłowych ustaleniach. Akta nie zawierają żadnych danych w tym kierunku. Odpowiedź na skargę twierdzi wprawdzie, że fakt pozostawienia wynagrodzeń w firmie w postaci pożyczki wynika wyraźnie z odwołania, ale z twierdzeniem tym trudno się zgodzić, skoro odwołanie w innym związku zawiera tylko wzmiankę o tym, że pracownik, o którego chodzi, a zarazem spólnik, „stał się z biegiem czasu największym wierzycielem spółki, ratując ją ciągle swymi pożyczkami". O tym, by na pożyczki te składały się także niepodjęte wynagrodzenia, którymi odwołanie zajmuje się w osobnym, dalszym punkcie, nie ma tu mowy.

Z tych powodów NTA uchylił zaskarżone orzeczenie na zasadzie art. 84 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o NTA (poz. 806/32 Dz. Ust.), nie wdając się w rozpoznanie zarzutu, dotyczącego grzywny, jako w tym stanie rzeczy przedwczesne. Wprawdzie, odpowiedź na skargę trafnie podnosi, że grzywna nałożona została na skarżącą nie tylko za niepotrącenie podatku, będącego przedmiotem

obecnego sporu, ale także podatku którego należności firma już nie kwestionuje, tak iż uznanie za zasadne roszczenia, dochodzonego w skardze, nie pociągałoby za sobą jeszcze uwolnienia od grzywny, jednak skoro nie można wykluczyć, że także suma niepotrąconego podatku miała wpływ na wymiar grzywny, pozostawiony uznaniu władzy w granicach zakreślonych w art. 94 ustawy, należy stanąć na stanowisku, że zmiana wspomnianej sumy uzasadniałaby ponowne rozstrzygnięcie odwołania także w punkcie dotyczącym grzywny.

OKÓLNIKI

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 23 PAŹDZIERNIKA 1937 R. L. D. V. 21737/2 37

w sprawie sporządzenia osobnego bilansu otwarcia na dzień zarejestrowania spółki akcyjnej.

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 28 z 1937 r., poz. 846)

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 30 listopada 1936 r. l. rej. 4369/34.

Przedmiotem sporu jest pominięcie ksiąg handlowych i dokonanie wymiaru podatku dochodowego na rok 1931 na zasadzie opinii rzeczoznawców. Władza pozwana uzasadnia dyskwalifikację ksiąg brakiem bilansu otwarcia na dzień 25 stycznia 1930, jako na dzień dokonanej rejestracji spółki akcyjnej, brakiem kopiału faktur i wadliwościami dziennika oraz brakiem pewnych dowodów buchalteryjnych.

Na zarzuty skargi rozważył Najwyższy Trybunał Administracyjny, co następuje:

Obowiązujący w czasie rozpoczęcia działalności skarżącej spółki przepis art. 173 prawa akcyjnego (poz. 383/28 Dz. Ust.) nakazywał sporządzenie bilansu otwarcia przez nowopowstałe spółki akcyjne „przy rozpoczęciu przedsiębiorstwa". Przepis ten, jako przejściowy, obowiązujący na czas do wydania jednolitej ustawy handlowej, został zastąpiony przepisem art. 57 § 1 kod. handl. (poz. 502/34 Dz. Ust.), nakazującym każdemu kupcowi sporządzenie przy rozpoczęciu przedsiębiorstwa bilansu otwarcia. **Władza pozwana uważa za moment rozpoczęcia przedsiębiorstwa spółki akcyjnej moment jej zarejestrowania.** Kodeks handlowy stanowi w art. 335 § 1, że przez zarejestrowanie nabywa spółka akcyjna osobowość prawną, regulując zarazem w § 2 tegoż artykułu odpowiedzialność osób, które działały w imieniu spółki przed jej zarejestrowaniem (art. 24 prawa akcyjnego z r. 1928). Jasne więc jest, że **moment zarejestrowania ma znaczenie jedynie jako moment powstania osobowości prawnej spółki, jak również, że już przed tem mogą być prowadzone w imieniu spółki jej interesy. Rozpoczęcie przedsiębiorstwa, jako moment faktycznego rozpoczęcia działalności przemysłowej czy handlowej, zupełnie nie jest jednoznaczne z momentem uzyskania osobowości prawnej;** może ono nastąpić zarówno później — w wypadku, gdy spółka dopiero po zarejestrowaniu przystępuje do zorganizowania swego przedsiębiorstwa, jak i wcześniej — w wypadku, gdy już przed zarejestrowaniem są dokonywane czynności przemysłowe czy handlowe w imieniu spółki, a spółka następnie czynności te uzna za dokonane na jej rachunek. Taka ratihabicja musi mieć swe skutki także w dziedzinie prawa podatkowego, a wyniki działalności w imieniu spółki przed jej zare-

jestrowaniem, uznane przez spółkę za wpływające na jej rachunek, muszą być uwzględnione przy ustalaniu podstawy wymiaru podatku dochodowego za pierwszy okres operacyjny spółki. W takim wypadku zatem **także i dla celów podatkowych zbędne jest sporządzenie osobnego bilansu otwarcia na dzień zarejestrowania spółki.**

W niniejszym wypadku statut spółki stanowi, że „pierwszy rok sprawozdawczy liczy się od 1 października 1929 do 31 grudnia 1930", co w związku z ustalonym w tymże statucie faktem przejęcia prowadzonego poprzednio przez spółkę firmową przedsiębiorstwa oraz z faktem zarejestrowania spółki akcyjnej w dniu 25 stycznia 1930 ma znaczenie ustalenia daty rozpoczęcia przedsiębiorstwa spółki na dzień 1 października 1929 i przyjęcia na rachunek spółki czynności, dokonanych w zakresie tego przedsiębiorstwa przez osoby działające w imieniu spółki, w czasie od 1 październiku 1929 do 25 stycznia 1930. W tym zaś **stanie rzeczy sporządzenie przez spółkę niespornie na dzień 1 października 1929 bilansu otwarcia uczyniło zadość przepisowi art. 173 prawa akcyjnego *)**, a domaganie się przez władzę sporządzenia bilansu otwarcia na dzień 25 stycznia 1930 nie miało podstawy prawnej. **Brak więc bilansu otwarcia na ten dzień nie dyskwalifikuje ksiąg spółki.**

Niemniej jednak księgi zasadnie uznane zostały za nieprawidłowe, a to przede wszystkim z powodu ustalonego **braku odpisów faktur. Wbrew twierdzeniom skargi, przepisów art. 8 **) kodeksu handlowego francuskiego, obowiązującego w miarodajnym czasie, nie można uważać za nieobowiązujące** — przeciwnie, Najwyższy Trybunał Administracyjny ustalił w swej judykaturze zasadę, że uczynienie zadość przepisom tym należy uważać za minimum wymogów, którym muszą odpowiadać księgi by były uznane za prawidłowe. **Skoro więc księgi tym wymogom nie odpowiadały, miała władza prawo uznać je za nieprawidłowe i w konsekwencji dokonać wymiaru podatku dochodowego skarżącej nie w trybie art. 21 ustawy, lecz w trybie art. 17,** na podstawie ustalenia przychodów brutto i wydatków potrącalnych za miarodajny okres czasu. Oczywiście, jeżeli zeznanie skarżącej nasuwało w tym względzie wątpliwości, winna była władza w celu dokonania wymiaru zażądać ich usunięcia i nie była uprawniona na skutek samej tylko dyskwalifikacji ksiąg pod względem ich formalnej prawidłowości do zastosowania przepisu art. 63 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym (poz. 411/25 Dz. Ust.) do oszacowania dochodu przez rzeczoznawców. Samo wezwanie do wyjaśnień w kwestii prawidłowości ksiąg nie może być uznane za skuteczne zakwestionowanie zeznania w trybie art. 58 ustawy.

Z tych powodów uchylił Najwyższy Trybunał Administracyjny zaskarżone orzeczenie w myśl art. 84 p. 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 27 października 1932 poz. 806 Dz. Ust. i zarządził stosownie do art. 95 ust. 1 cytowanego rozporządzenia zwrot opłaty.

Dyrektor Departamentu:
(—) Dr. J. Lubowicki

*) Obecnie § 1 art. 57 Kodeksu Handlowego.

**) Obecnie art. 56 K. H.: „...odpisy listów wysłanych, faktury i inne pisma, dotyczące zapisów, powinny być przechowywane przez dziesięć lat".

KALENDARZ PODATKOWY

W listopadzie 1937 r. płatne są następujące podatki:

Do 5 listopada 1937 r.—podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 października 1937 r.

Do 7 listopada 1937 r.—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w październiku 1937 r.

Do 15 listopada — II rata (druga połowa) podatku gruntowego na rok 1937.

Do 15 listopada — III rata (1/4) zryczałtowanego podatku od obrotu na r. 1937.

Do 20 listopada 1937 r.—podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni listopada 1937 r.

Do 25 listopada 1937 r. — zaliczka miesięczna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w miesiącu październiku 1937 r. przez a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, b) przedsiębiorstwa przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi i c) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Do 30 listopada — II rata (druga połowa) podatku od nieruchomości na rok 1937.

Do 30 listopada — kwota nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej (rolnictwo) na rok 1937.

Ponadto płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminami płatności w listopadzie 1937 r. oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie 1937 r.

PORADNIA

L. L.

1. **W sprawie szacowania remanentu towarowego w firmach jednoosobowych, spółkach jawnych i spółkach komandytowych miarodajny jest przepis art. 58 Kodeksu Handlowego** (§ 1), według którego należy w inwentarzach i bilansach wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać **podług ich wartości rzeczywistej.** Według panującego w teorii poglądu przez wartość rzeczywistą należy w tym wypadku rozumieć cenę nabycia lub cenę wytworzenia. Ponieważ poszczególne wartości składające się na cenę wytworzenia jak np. cena surowca, robocizny itp. muszą figurować w księgach handlowych z okazji odnośnych zapisów (nabycie surowca, wypłata wynagrodzeń itp.), a zapisy muszą opierać się na podkładach księgowych (winny być udokumentowane)—wykalkulowana cena wytworzenia winna się na tych dowodach opierać.

2. Nie istnieje ustawowy obowiązek prowadzenia księgi kalkulacyjnej.

3. Jednakże w razie zakwestionowania albo choćby podania w wątpliwość szacowania wyrobów, kupiec obowiązany jest przedstawić władzy wymiarowej zestawienie z którego wynika kalkulacja.

4. W granicach ustawowych wolno jest podatnikowi przez szacunek remanentu wpływać na wysokość zysku bilansowego względnie podatkowego, lecz **z chwi-**

łą przekroczenia postanowień ustawy władza wymiarowa jest uprawniona do wprowadzenia poprawek (NTA 26 kwietnia 1933 r., l. rej. 9023/30, ob. OBP. nr 26--27, 1937 r., str. 395). Ustalenie wartości remanentu według mylnego pod względem prawnym poglądu nie uzasadnia dyskwalifikacji ksiąg.

Fabryka 2.

Jawna spółka handlowa posiada własny budynek fabryczny objęty księgami handlowymi. Księgowa wartość tego budynku 30.000 zł. Rzeczywista wartość tego budynku jest 100.000 zł. Różnica (70.000 zł.) istnieje na skutek zbyt niskiego oszacowania budynku przy założeniu ksiąg handlowych przed laty a ponadto wskutek rozbudowy budynku, która nie została w księgach uwidoczniona. W jaki sposób należy podnieść wartość księgową budynku do jego rzeczywistej wartości? Czy w razie uskutecznienia tego nie powstanie podstawa do opodatkowania spólników od zysku z tytułu podniesienia wartości budynku?

W myśl § 1 art. 58 Kodeksu Handlowego w spółkach jawnych należy ustalać wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych podług ich wartości rzeczywistej. **Jeśli** więc **dany przedmiot majątkowy zyskał na wartości, wolno spółce jawnej uwidocznić wzrost tej wartości w księgach.** W spółkach z o. o. i spółkach akcyjnych przyrost wartości przedmiotu majątkowego może być ujawniony w bilansie jedynie przez ustalenie nowego szacunku przez komisję szacunkową, której skład i sposób działania określa rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu (art. 248 § 3 i 423 § 3 KH).

Z tego przepisu wynika właśnie, że w spółce jawnej przyrost wartości majątku może być ujawniony w bilansie przez zwykłe objawienie takiej woli przez spólników.

Księgowanie wzrostu wartości budynku w sposób następujący: Wn Rk Budynku Fabrycznego Ma Rk Kapitału — 70.000 zł. za przyrost wartości budynku według oszacowania przez biegłego—jest prawidłowe.

Od przyrostu wartości budynku spólnicy nie zapłacą podatku dochodowego, albowiem art. 7 ustawy o podatku dochodowym wyjaśnia, że nie uważa się za dochód takich przychodów, które stanowią zwiększenie majątku, lecz nie stanowią dochodu.

Identycznie rozstrzyga się zagadnienie analogiczne dotyczące wartości maszyn.

J. Ant.

W myśl art. 7 pkt. 1 ustawy o podatku dochodowym darowizna nie podlega opodatkowaniu.

Stały Czytelnik.

Nie jesteśmy w stanie udzielać odpowiedzi na listy zawierające wielką ilość pytań, jak w Pańskim przypadku — 17. Większość postawionych przez Pana pytań wymaga obszerniejszej odpowiedzi. Załatwienie listu Pana wymagałoby odpowiedzi wypełniającej cały numer naszego czasopisma. Przyzna Pan, że żąda od nas rzeczy niemożliwej. Prosimy o nadesłanie dwuch, trzech zagadnień.

Księgowy Ar.

Cieszy nas, że nasze uwagi przyczyniły się do podniesienia prawidłowości prowadzonych przez Pana ksiąg handlowych. **Opuszczone przez przeoczenie wpisy** należy księgować pod kolejną datą, tj. datą, kiedy zauważono przeoczenie zaznaczając w treści datę, do której odnosi się zapis.

Ho—A—Rodi.

Nie możemy udzielać opinii prawnych na podstawie projektów, które, jak projekt ustawy o księgowych, nie wyszedł nawet jeszcze ze sfery dyskusji.

Księgowy J. C.

Firma prowadzi prawidłowe księgi handlowe. Zatrudnia ona kilku ajentów do sprzedaży towarów. Firma ustaliła, że niektórzy jej ajenci, uprawnieni do obliczania się z klientami i inkasowania należności, pobierają często od klientów, nie prowadzących prawidłowych ksiąg, wyższe ceny niż

te, które podają do wiadomości firmy. Ci klienci prowadzą jednak podręczne książki, w których notują zapłacone sumy. Czy w razie ujawnienia tych danych przez władze wymiarowe mogą być księgi firmy zdyskwalifikowane jako nieprawidłowe?

Postępowanie ajentów jest karalnym nadużyciem, za które firma nie może odpowiadać. Firma księguje sprzedaż na podstawie raportów ajentów, co jest postępowaniem prawidłowym. — Jednakże należy na przyszłość unikać opisanych nadużyć przez wysyłanie odbiorcom faktur na sprzedane towary na podstawie raportów ajentów.

Prenumerator 105.

Wydatek na remont mający na celu ulepszenie źródła dochodu (podniesienie estetyki wystawy) nie jest potrącalny przy ustaleniu podstawy wymiaru podatku dochodowego (art. 6 ustawy o podatku dochodowym, § 12 rozporządzenia wyk.. wyrok NTA z 25 listopada 1933 r. l. rej. 2346/33).

G. K. Łódź.

W spółce firmowej zmarł jeden ze spólników. Spadkobiercy z powodu sporu odmówili podpisania inwentarza i bilansu. Z tego powodu bilans i inwentarz nie zostały przedstawione sądowi rejestrowemu. Jakie są skutki prawne tego stanu rzeczy?

Według § 2 art. 57 K. H. **inwentarz i bilans winien podpisać kupiec.** W spółkach jawnych i komandytowych dokumenty te winni podpisać wszyscy spólnicy upoważnieni do prowadzenia spraw spółki.

Jeśli więc w myśl umowy spadkobiercy nie są upoważnieni do prowadzenia spraw spółki, ich podpis na inwentarzu i bilansie byłby zbędny.

W każdym razie odmowa podpisania inwentarza i bilansu przez jednego ze spolników upoważnionych do prowadzenia spraw spółki nie zwalnia reszty od obowiązku przedstawienia sądowi rejestrowemu inwentarza i bilansu przez nich podpisanego. Sąd rejestrowy wezwie spólnika, który odmówił podpisu do podpisania dokumentów lub usprawiedliwienia odmowy podpisu pod groźbą wymierzenia grzywny.

Nieprzedstawienie inwentarza i bilansu sądowi rejestrowemu nie dotyczy prowadzenia rachunkowości i dlatego nie dyskwalifikuje jej jako prawidłowej.

Prenumerator.

Odpowiadaliśmy już niejednokrotnie. że zdaniem naszym, dopuszczalne jest księgowanie bezimienne sprzedaży gotówkowej nawet większej partii towarów klientowi, który odmawia ujawnienia swego nazwiska.

2. Koszty wydawania gratis wyrobów dla celów reklamowych są kosztami handlowymi.

H. B. Irena.

1. Należy sprostować na wszystkich stronach dziennika wszystkie sumy błędne (z powodu pominięcia w dodawaniu jednej pozycji), a nie tylko ostateczną sumę.

2. Należy całą stronę wystornować i doprowadzić księgę do należytego stanu.

Czytelnik ASK.

Krawcową, biorącą pracę do domu, należy traktować według ustawy o ubezpieczeniu społecznym jako chałupnika. W myśl art. 2 pkt 2 lit. C tej ustawy chałupnicy podlegają ubezpieczeniu.

I. T. Lwów.

Proponujemy następujący sposób księgowania:

Ma Rk Dłużników, Wn Rk Sprzedaży 8.000 za zwrot przez nabywcę N traktora nr...

Ma Rk Towarów, Wn Rk Towarów 1000 zł. za części zamienne do remontu traktora nr...

Ma Rk Kasy, Wn Rk Towarów 500 zł. za wykonanie remontu traktora nr...

Ma Rk Sprzedaży, Wn Rk Kasy 4500 zł. za sprzedaż wyremontowanego traktora nr...

Wn Rk Prokurentów, Ma Rk Towarów

5000 za stratę na sprzedaży wyremontowanego traktora nr...

Dr. Ł. E.

Stanowisko Izby Skarbowej **w sprawie mocy obowiązującej okólnika Ministra Skarbu z d. 3 lipca 1936 LDV 38008/4/36 w sprawie ulg w podatku przemysłowym od obrotu dla przedsiębiorstw ekspedycyjnych (wyłączenie kosztów przy ładunkach zbiorowych spod opodatkowania przy umowach ekspedycyjnych ryczałtowych)—jest niesłuszne.**

Jak wynika z samej nazwy tego okólnika („w sprawie ulg") i powołania się na art. 39 ustawy, przepisy tego okólnika są **ulgami specjalnymi** przyznanymi przez Ministra Skarbu danego rodzaju przedsiębiorstwom.

Przepis § 26 Rozp. Wyk. do ustawy o pod. przem. ogłoszonego w dn. 29 grudnia 1936, według którego w przedsiębiorstwach ekspedycyjnych **nie** wyłącza się z podstaw opodatkowania wydatków i kosztów, jeżeli umowa spedycyjna opiewa na ryczałt — jest **tylko interpretacją pkt 5 art. 5 ustawy,** interpretacją opartą na trzech wyrokach NTA: 4 czerwca 1935, l. rej. 7734/33, 26 października 1935, l. rej. 7035/33 (uchwała Kolegium Zwiększonego NTA) i 18 listopada 1935, l. rej. 7782/33—**Interpretacja przepisu ustawy nie może uchylić ulgi,** tj. wyjątku od normy ustawowej. Nawet ustawy specjalnej nie uchyla nowa ustawa ogólna (lex generalis posterior non derogat legi speciali priori).

Przecież w chwili wydania okólnika z d. 3 lipca **1936** już znana była wyżej powołana wykładnia NTA ustalona w trzech wyrokach **z 1935 r. Właśnie na skutek tej wykładni NTA,** pokrywającej się z § 26 nowego rozporządzenia wykonawczego—został wydany okólnik z d. 3 lipca 1936 — dla złagodzenia surowej interpretacji ustawy.

Fr. Lewandowski. Bydgoszcz.

1. Rozporządzenie Min. P. i O. S. z 10.12.1921 r. (DURP 104 p. 759) **zezwala na pracę w niedzielę i dni świąteczne pracownikom zatrudnionym w piekarstwie, a niezbędnym do wytwarzania wszelkiego rodzaju zakwasek i rozczynów.** O pracy w święta należy uprzednio zawiadomić Inspektora Pracy i podać rodzaj robót, ilość zatrudnionych pracowników oraz czas niezbędny do wykonania tych robót (§§ 1 i 2). Natomiast **wypiek pieczywa w święta nie jest dozwolony.**

2. Według art. 2 pkt 2 lit. a ustawy o ubezpieczeniu społecznym (DURP 1933 poz. 396) obowiązkowi ubezpieczenia podlegają również uczniowie, terminatorzy i praktykanci. Dla uczniów, nie otrzymujących żadnego wynagrodzenia, przyjmuje się za podstawowy zarobek zł. 6.— tygodniowo.

3. Nie ma drogi w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości.

4. Jeśli klient wpłaca należność do rąk osoby nieuprawnionej, płaci źle, a więc jest obowiązany do powtórnej zapłaty.

5. Podanie do Ministra Skarbu o koncesję na sprzedaż wyrobów spirytusowych wnieść, oczywiście, można. Jaki skutek takie podanie będzie miało—wiedzieć nie możemy.

6. Pytania oznaczone nr 4 i 5 są dla nas nie zrozumiałe. Za mało szczegółów.

Szalom.

Poruszona przez Pana kwestia jest **zagadnieniem potrącalności spornych należności podatkowych.**

Ministerstwo Skarbu w okólniku z dn. 6 marca 1931, L. D. V. 1347/2/31 uznało, że wydatki na wszelkiego rodzaju bonifikaty, rabaty, podatki państwowe i komunalne, świadczenia społeczne itp. świadczenia, których wysokość z różnych względów, często zupełnie niezależnie od płatnika, nie mogła być ustalona, względnie nie została ustalona w tym roku gospodarczym, za który świadczenia te i wydatki przypadały do zapłaty, są wydatkiem tego roku operacyjnego, w którym wysokość ich została ustalona i faktycznie poniesiona.

Sporny podatek może być zaksięgowany w chwili prawomocnego ustalenia należnej kwoty, a więc — obciążać ten rok operacyjny, w którym należność została ustalona.

Ponieważ w grę wchodzi należność z tytułu podatku obrotowego za r. 1934, którego wysokość jest jeszcze w sporze, nie ma podstawy do zaksięgowania tej należności w chwili obecnej.

Podatek dochodowy nie jest potrącalny przy ustaleniu podstawy wymiaru podatku dochodowego.

Skorowidz rzeczowy

*) O—oznacza: dział „Orzecznictwo", Ok—dział „Okólniki", P—dział „Poradnia".
**) Liczby oznaczają stronice.

Wydawca: Księgarnia Prawnicza, Warszawa, Senatorska 8
Redakcja: Warszawa, Zielna 12 m. 7, tel. 245-31
Administracja: Warszawa, Senatorska 8, tel. 516-50

Konto P. K. O. 22.308 — Przekaz rozrachunkowy Nr. 176 — Rękopisów nie zwraca się

Prenumerata wraz z przesyłką zł. 1.50 miesięcz., 4.50 kwart., 9.— półrocz., 18 rocznie
Ceny ogłoszeń: 1 str. zł. 200—$^1/_2$ str. zł. 100—$^1/_4$ str. zł. 50—$^1/_8$ str. zł. 25

Redaktor odpowiedzialny: **Józef Filip Hoppenfeld** Druk. Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15